

Turystyka

Lato w środku zimy?

[Wakacje](#) coraz bliżej. Choć w obecnych czasach nie ma to takiego dużego znaczenia, bo wyjechać można właściwie w jakimkolwiek okresie. O każdej porze roku znajdziemy jakiś zakątek na ziemi, które powita turystów słońcem i ładną pogodą.

Skończyły się czasy, gdy tylko 2 miesiące były synonimami lata. W dzisiejszych czasach tylko osoby uczące się lub zatrudnione w szkole są w dużym stopniu zależne od ustalonych z góry terminów wakacji. Pozostała grupa ma wybór i niejednokrotnie dokonuje go na korzyść wyjazdu poza sezonem.

Korzyści z urlopu w miesiącach innych niż wakacje w szkole to mniejszy tłok i niższe ceny. Poza sezonem zarówno [bilety lotnicze](#) jak i [noclegi](#) są mniej kosztowne. Również inne usługi typu czartery jachtów, wynajem samochodów, kosztują wtedy mniej. A wyjazd w mniej popularnych okresach wcale nie oznacza gorszych warunków. Wręcz przeciwnie. W miejscach noclegowych i placówkach gastronomicznych spotkamy się na pewno z przyjaźniejszą obsługą, która będzie miała dla nas więcej czasu i intensywniej będzie o nas zabiegać. Usługodawcy będą też bardziej otwarci na negocjacje ceny. A zgodnie z tym co zostało powiedzian na początku – na ładną pogodę możemy liczyć zawsze. Jak nie w ojczyźnie, to w Portugalii, Egipcie, Malezji, Wenezueli, czy na Mauritiusie albo Fidżi. Wszystko, co oczywiste, jest kwestią puli pieniędzy przeznaczonych na urlop. Im więcej mamy pieniędzy, tym bardziej egzotyczne wakacje możemy zaplanować. Granice praktycznie nie są już problemem w podróżowaniu. Coraz większa ilość miejsc jest w naszym zasięgu, do niektórych państw nie potrzebujemy nawet paszportów, nie wspominając o wizach. Ciekawostką jest fakt, że możemy zabrać ze sobą tylko dowód nawet wtedy kiedy wyjeżdżamy w tak egzotyczne zakątki jak Karaiby Francuskie i leżąca tam Martynika.

Zatem niezależnie od pory roku możemy się wybrać na wakacje. Zima nie musi oznaczać białego szaleństwa. Równie dobrze można zafundować sobie relaks na plaży w grudniu. W przypadku Australii nasz sezon zimowy to najlepszy termin na wyprawę po słońce.

Panuje tam wtedy piękna, bardzo przyjemna pogoda, znakomita na regenerację sił i oderwanie się od zimnej Polski, w której o tej porze szybko zapada zmrok, a w dodatku często nękają nas plagi przeziębień i grypa.

Przeciwnicy egzotycznych wyjazdów gdy u nas trwa zima twierdzą co prawda, że takie wyprawy zaburzają nasz naturalny rytm i należy unikać takich eskapad, gdy różnica temperatur pomiędzy Polską a krajem wakacyjnym wynosi nierzadko kilkadziesiąt st.C. Jednakże plusy wydają się czasem takie oczywiste, że posiadając pieniądze chętnie ryzykujemy i zmieniamy zarówno obszary czasowe jak i klimatyczne.